

Sygnatura akt II Ca 2256/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2022 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Dagmara Pawełczyk-Woicka
-----------------	---------------------------------

Protokolant: stażysta Aleksandra Kulesa

po rozpoznaniu w dniu 22 lutego 2022r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa L. B.

przeciwko S. S. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa-Podgórze
w K. z dnia 9 marca 2021r., sygnatura akt XII C 1156/17/P

- zmienia zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że oddala powództwo i zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3 600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotów kosztów zastępstwa procesowego;
- zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3 900 zł (trzy tysiące dziewięćset złotych) tytułem zwrotów kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Dagmara Pawełczyk-Woicka

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 marca 2021 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze w Krakowie zasądził od pozwanego S. S. (1) na rzecz powoda L. B. kwotę 42.000,00 zł (czterdzieści dwa tysiące złotych) z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości 24% w skali roku, z tym, że nie wyższymi niż czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego NBP liczonymi od dnia 23 marca 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i nie wyższymi niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie przewidziana w Kodeksie Cywilnym, od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty (I); oddalił powództwo w pozostałej części (II); zasądził od pozwanego S. S. (1) na rzecz powoda L. B. kwotę 5.717,00 zł (pięć tysięcy siedemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu (III), przyznał, wynagrodzenie w kwocie 2.400,00 zł (dwa tysiące czterysta złotych) wraz z należnym od niego podatkiem VAT, tytułem wynagrodzenia za udzielenie nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu i poleca wypłacić opisane powyżej wynagrodzenie ze środków budżetowych Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Krakowa – Podgórze w Krakowie.

Powód L. B. domagał się zasądzenia od S. S. (1) kwoty 42.000 zł wraz z odsetkami za opóźnienie w wysokości 24% w skali roku liczonymi od tej kwoty od dnia 1 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podał, że zawarł z B. S. (1) w dniu 11 września 2011 roku umowę pożyczki, w której pożyczkobiorca zobowiązał się zwrócić dochodzoną kwotę do końca 2012 roku. B. S. (1) nie zwrócił pożyczki w terminie ani też po jego upływie w żadnej części. B. S. (1) zmarł dnia 11 sierpnia 2012 roku. Powód złożył wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po B. S. (1) na podstawie ustawy wskazując jako spadkobierców obydwu synów oraz zmarłą żonę. Postępowanie jest prowadzone przez Sąd Rejonowy dla Krakowa-Nowej Huty w Krakowie do sygn. akt I Ns 1167/16/N w toku którego pozwany przedłożył testament notarialny sporządzony przez B. S. (1) w dniu 16 sierpnia 2011 roku w formie aktu notarialnego, w którym do całości spadku powołał pozwanego. W dalszej części uzasadnienia powód wskazał, że wystosował wezwania do zapłaty pozwanego oraz jego brata, które pozostały bez odpowiedzi. Z ujawnionego testamentu wynika, że pozwany jest jedynym spadkobiercą.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Podniósł, że nie kwestionuje autentyczności podpisu na dokumencie, który miał stanowić umowę pożyczki wedle twierdzeń pozwu, ale w ocenie pozwanego zawarcie takiej umowy było nieprawdopodobne z racji na sytuację majątkową jego ojca, regularne dochody, otrzymanie odszkodowania za mienie zabużańskie. Pozwany podejrzewał, że umowa została nadpisana na kartce, na której widniał podpis pożyczkobiorcy. Pozwany podnosił także, że możliwość podrobienia daty z X na IX. W dalszych pismach pozwany podnosił, że podpis na umowie pożyczki mógł zostać zeskanowany przez powoda z korespondencji kierowanej do niego od B. S. (1). Podniósł, iż w umowie widnieje błędny numer dowodu osobistego pożyczkobiorcy, tj. (...) gdy w rzeczywistości powinien być (...), a powód nie przedłożył biletu lotniczego córki a jedynie kserokopię rezerwacji biletu, która nie stanowi dokumentu.

Powód doprecyzował, że umowa pożyczki została napisana przez powoda w (...) tuż przed wylotem córki A. B. (1) do Polski. Treść umowy powód uzgodnił telefonicznie z B. S. (2), który dyktował powodowi swoje dane z dowodu osobistego przez telefon i powód te dane umieścił w umowie. A. B. (1) wyleciała 19 sierpnia 2011 roku z (...) i miała bilet do 13 września 2011 roku. W dalszej części pisma wskazał, że 19 sierpnia 2011 roku (tj. w dniu wylotu córki) powód wybrał z banku w (...) kwotę 7.500 dol. i do tej sumy dołożył 3.500 dol. w gotówce, przekazując łącznie 11.000 dol. córce A. (w tym 1.000 dol. na własne potrzeby). Dodatkowe 13.000 zł córka powoda dostała w Polsce od pełnomocnika powoda (tj. I. Z.), który zajmuje się prowadzeniem jego spraw, w tym wynajmem jego nieruchomości i w związku z tym dysponuje pieniędzmi z tego tytułu. Uwzględnwszy obecny w tamtej chwili kurs dolara, łączna suma, osobiście przekazana pożyczkobiorcy B. S. (2) przez A. B. (1) razem z I. Z. w K. wyniosła 42.000 zł.

Sąd Rejonowy ustalił.

B. S. (1) w akcie notarialnym z dnia 16 sierpnia 2011 roku ustanowił pozwanego S. S. (1) jedynym spadkobiercą, natomiast Sąd Rejonowy dla Krakowa-Nowej Huty w Krakowie postanowieniem z dnia 30 maja 2017 roku (sygn. akt I Ns 1167/16/N) stwierdził, że spadek po B. S. (1), ostatnio stale zamieszkałym w K. i tu zmarłym w dniu 11 sierpnia 2012 roku nabył w całości syn S. S. (1), na podstawie testamentu notarialnego z dnia 16 sierpnia 2011 roku Rep. (...), sporządzonego w Kancelarii Notarialnej w K. przed notariuszem A. D.. W dniu 11 września 2011 roku pożyczkobiorca B. S. (1) zawarł z powodem L. B. umowę pożyczki na kwotę 42.000 zł, której odbiór poświadczył. Pożyczkobiorca zobowiązał się zwrócić przedmiotową kwotę do końca grudnia 2012 roku. W przypadku braku zwrotu w/w kwoty w terminie naliczane będą odsetki w wysokości czterokrotnej stopy lombardowej, tj. kwoty 24%. Umowa pożyczki została napisana przez powoda w (...) tuż przed wylotem córki A. B. (1) do Polski. Treść umowy powód uzgodnił telefonicznie z B. S. (2), który dyktował powodowi swoje dane z dowodu osobistego przez telefon i powód te dane umieścił w umowie. A. B. (1) wyleciała 19 sierpnia 2011 roku z (...) i miała bilet do 13 września 2011 roku. W dniu 19 sierpnia 2011 roku (tj. w dniu wylotu córki) powód wybrał z banku w (...) kwotę 7.500 dol. i do tej sumy dołożył 3.500 dol. w gotówce, przekazując łącznie 11.000 dol. córce A. (w tym 1.000 dol. na własne potrzeby). Dodatkowe 13.000 zł córka powoda dostała w Polsce od pełnomocnika powoda (tj. I. Z.), który zajmuje się prowadzeniem jego spraw, w tym wynajmem jego nieruchomości i w związku z tym dysponuje pieniędzmi z tego tytułu. Uwzględnwszy obecny w tamtej chwili kurs

dolara, łączna suma, osobiście przekazana pożyczkobiorcy B. S. (2) przez A. B. (1) razem z I. Z. w K. wyniosła 42.000 zł. B. S. (1) w chwili zawarcia umowy pożyczki jak również sporządzenia testamentu był w pełni władz umysłowych. B. S. (1) zmarł w dniu 11 sierpnia 2012 roku nie zwróciwszy w terminie ani też po jego upływie pożyczonej kwoty ani żadnej jej części. Powód wezwał pozwanego S. S. (1) do zapłaty 28.000 zł z odsetkami od 1 stycznia 2013 roku w wysokości 24 % w skali roku. Pismo zostało odebrane w dniu 27 kwietnia 2016 roku.

Ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy poczynił w oparciu o dowody z dokumentów przedłożonych przez stronę powodową, których autentyczność i wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu. Ponadto, stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił również na podstawie zeznań świadków A. B. (1), I. Z., a także zeznań powoda L. B. uznając zeznania tych osób w całości za wiarygodne jako logiczne i przekonujące. Odnośnie opinii biegłego grafologa W. C., Sąd Rejonowy uwzględnił wnioski przedstawione w opinii. Sąd pierwszej instancji uznał, że autentyczność umowy pożyczki, a także prawdziwość zapisanej na niej daty i podpisu B. S. (1) została wykazana.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd pierwszej instancji uznał powództwo za zasługujące na uwzględnienie. W związku z zawartą umową pożyczki pożyczkobiorca zobowiązany był zwrócić pożyczone środki w terminie oznaczonym w umowie (art. 720 § 1 K.c.) Pozwany jako następca prawny zmarłego zobowiązany był do zwrotu na rzecz pożyczkodawcy kwoty pożyczki wraz z odsetkami umownymi, liczonymi w sposób określony w treści umowy. Pozwany nie wywiązał się z zaciągniętego zobowiązania, nie dokonując spłaty całości pożyczki w ustalonym terminie, tj. do końca grudnia 2012 roku. W kwestii odsetek Sąd Rejonowy uznał częściowo odsetki za przedawnione na podstawie art. 118 k.c., kwalifikując to roszczenie za świadczenia W niniejszej sprawie pozew został wniesiony dnia 23 marca 2017 roku, zatem roszczenie o odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia za więcej niż trzy lata wstecz ulega przedawnieniu – w związku z tym sąd zasądził odsetki od dnia 23 marca 2014 roku. Ponieważ odsetki maksymalne w okresie od 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku nie mogły być wyższe niż czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego NBP, Sąd zasądził odsetki w tej wysokości, natomiast od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty odsetki nie wyższe niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie przewidzianych w Kodeksie cywilnym. O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na zasadzie art. 98 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez pozwanego w części uwzględniającej powództwo. Pozwany wniósł o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania na rzecz pozwanego za obie instancje ewentualnie uchylenie wyroku do ponownego rozpoznania. Wyrokowi zarzucił:

- naruszenia art. 233 par. 1 K. p. c. polegające na braku dochowania wymogu wszechstronnej oceny dowodów, poprzez brak uwzględnienia sprzeczności pomiędzy ustaleniami grafologa W. C. oraz zeznaniami świadków A. B. (1) i I. Z. oraz zeznaniami pozwanego S. S. (1),

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że w dniu 11 września 2011 r. poprzednik prawny pozwanego zawarł z powodem umowę pożyczki oraz w tym samym dniu odebrał od A. B. (1) przedmiot umowy pożyczki,

- obrazę art. 5 K.c. w zw. z art. 720 K.c. w zw. art. 922 K.c. polegającą na uwzględnieniu żądania w sytuacji gdy domaganie się zwrotu całości kwoty stanowiącej przedmiot umowy pożyczki wraz z odsetkami za opóźnienie w płatności z zastrzeżeniem odsetek maksymalnych stanowi nadużycie prawa podmiotowego, gdyż środki z umowy pożyczki (jeśli zostały przekazane) zostały zużyte również na potrzeby małżonki pożyczkobiorcy będącej matką powoda, a nadto pozwany od 2011 r. aż do śmierci H. S. tj. do 2014 r. sprawował osobistą opiekę nad terminalnie chorą matką powoda nie pobierając za to wynagrodzenia, a tym samym realizował spoczywający na powodzie obowiązek alimentacyjny względem jego matki.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania za II instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie a podniesione w niej zarzuty były trafne.

Sąd Rejonowy dokonując oceny dowodów naruszył art. 233 par.1 K.p.c. Zasada swobodnej oceny dowodów nie oznacza bowiem oceny dowolnej. Należy podkreślić, że Sąd Rejonowy nadmierną wagę przykładał do dowodu z dokumentu (pisemnej umowy pożyczki). Tymczasem w polskiej procedurze nie obowiązuje formalna ocena dowodu wedle której dowód z dokumentu stanowi dowód przesądzający i wykluczający prowadzenie dowodów przeciwnych. Wszystkie dowody podlegają jednakowym regułom oceny w świetle całokształtu materiału dowodowego i jego analizy zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Sąd Rejonowy ocenił dowody zaoficerowane przez stronę powodową jako wiarygodne. Sąd Okręgowy nie podzielił tej oceny. Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd Rejonowy jest oceną wybiórczą i niepełną. Sąd pierwszej instancji uznał, że dowody z dokumentów przedłożone przez stronę powodową nie budziły zastrzeżeń Sądu co do ich autentyczności i wiarygodności. Taką samą wartość Sąd Rejonowy przypisał zeznaniom A. B. (1), I. Z. oraz zeznaniom powoda. Sąd Rejonowy nie ustosunkował się w ogóle do podnoszonych przez pozwanego wątpliwości oraz do dowodów przeciwnych i nie wskazał dlaczego odmówił im wiary. W związku z tym ustalony stan faktyczny nie mógł się ostać. Sąd Odwoławczy przeprowadził własną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego przed Sądem pierwszej instancji do czego obligował go art. 382 K.p.c.

Przyglądając się dokumentowi stanowiącemu oświadczenie pożyczkobiorcy kwitującego odbiór gotówki w kwocie 42 000 zł i zobowiązującego się do jego zwrotu w terminie do końca 2012 r. Sąd Okręgowy zadał sobie pytania. Po pierwsze, po co umieszczono podpis świadka na dokumencie, po drugie dlaczego „umowa” została spisana w całości pismem ręcznym przez powoda i po trzecie dlaczego pod oświadczeniem stanowiącym odbiór gotówki jako pierwszy widnieje podpis świadka A. B. (1), tak jakby to świadek kwitował odbiór gotówki, a nie pożyczkobiorca..

Biegły ds. badania autentyczności dokumentów W. C. wskazał, że podpis na spornym dokumencie został nakreślony ręką pożyczkobiorcy, ale nie wykluczył nadpisania dokumentu cyt.: „ (...) nie jest więc możliwe, na podstawie określenia kolejność nałożenia linii graficznych, stwierdzenie, czy dowodowy dokument został podpisany już po sporządzeniu jego treści, czy też kwestionowaną sygnaturę nakreślono in blanco, a także w którym momencie zostały nakreślone miejscowość oraz data.” Biegły stwierdził również, że cyt.: „ Nie jest w zakresie moich uprawnień (...) czy przedmiotowa umowa została podpisana w dniu wizyty A. B. (1)”, „Próba odpowiedzi na pytanie czy kwestionowany podpis został nakreślony przed czy po sporządzeniu tekstu przedmiotowego dokumentu na podstawie ich topograficznego rozmieszczenia, może prowadzić do błędnego wnioskowania.”

W świetle powyższej opinii nie da się wykluczyć nadpisania dokumentu, zarówno na kartce in blanco, na której znajdował się podpis pożyczkodawcy, jak i na karcie, na której mógł być zapisany tekst: „Potwierdzam odbiór gotówki w kwocie czterdzieści dwa tys. Zł (42 tys. Zł) podpis ...

A. B. (1)”

Kolejną okolicznością, która wpływa na ocenę wiarygodności przedłożonego dokumentu jest fakt śmierci rzekomego pożyczkobiorcy przed upływem zwrotu pożyczki, istnienie poważnego konfliktu majątkowego między stronami, więzy rodzinne łączące strony, fakt ujawnienia przedmiotowej umowy w kilka lat po śmierci pożyczkobiorcy, okoliczności związane z zawarciem umowy.

Na podstawie materiału dowodowego zebranego przed Sądem pierwszej instancji Sąd Odwoławczy ustalił, co następuje:

Powód był pasierbem rzekomego pożyczkobiorcy, a pozwany jego synem. W dniu 16 sierpnia 2011 r. B. S. (1) sporządził testament notarialny, w którym do całości spadku powołał swojego syna S. S. (1). Tym samym pominął pozostałych spadkobierców ustawowych tj. żonę i drugiego syna. Postanowieniem z dnia 30 maja 2017 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa-Nowej Huty w Krakowie stwierdził nabycie spadku przez pozwanego na podstawie tegoż testamentu. H. S. testamentem notarialnym z dnia 31 sierpnia poczyniła zapis na rzecz A. B. (1) (córci powoda) w postaci udziału w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ulicy (...) w K. oraz na rzecz syna L. B. (powoda) zapisała nieruchomości położoną w J..

(d. kopia wypisu aktu notarialnego k.6 kopia postanowienia k.23, kopia wypisu aktu notarialnego k.25)

B. S. (1) zmarł w dniu 11 sierpnia 2012 r.

(d. kopia aktu zgonu k. 11)

H. S. i B. S. (1) zawarli związek małżeński w latach 70 tych. Dla obojga był to drugi związek. B. S. (1) miał dwóch synów z poprzedniego małżeństwa, a H. S. syna, który wychował się w J. - powoda. Powód odwiedzał matkę i ojczyma w czasie wolnym od nauki. Jego córka spędzała wakacje i ferie z H. i B. S. (1) do czasu emigracji do (...). Małżonkowie S. pomagali swoim dzieciom finansowo, nie cierpieli na brak pieniędzy, posiadali stałe źródła dochodu. Powód L. B. wyjechał z Polski kilkanaście lat temu do S. i od tego czasu nie był w Polsce. Powód nie odwiedził kraju nawet w obliczu śmierci i pogrzebu matki w 2014 r. – H. S. H. S. zmarła w dniu (...) Córka powoda- A. B. (1) od wyjazdu w 2006 r. po raz pierwszy była w Polsce w sierpniu 2011 r. A. B. (1), podobnie jak i jej ojciec nie przyjechała na pogrzeb H. S.. Przed wyjazdem do (...) powód wraz z rodziną mieszkał w J., gdzie rodzina posiada mieszkanie i inne nieruchomości, którymi zarządza I. Z.. I. Z. jest przyjaciółką powoda od 1991r. B. S. (1) (pożyczkobiorca) był w przeszłości projektantem dużych budowli tj. mostów, dróg. Potrafił niemalże do końca życia korzystać ze sprzętu komputerowego, który samodzielnie obsługiwał.

(d. kopia aktu zgonu k.50, d. zeznania świadka A. B. (1) k.70, zeznania L. B. k.111-112)

A. B. (1) przyjechała do Polski w dniu 19 sierpnia 2011r. z zamiarem nakłonienia B. S. (1) do zapisania jej udziału w mieszkaniu, co do którego stosowny zapis uczyniła już H. S. (16 sierpnia 2011). Rodzina zdawała sobie bowiem sprawę z pogarszającego się stanu zdrowia obojga małżonków. Misja nie zakończyła się sukcesem, gdyż B. S. (1) odmówił uczynienia zapisu co do przysługującego mu udziału na rzecz A. B. (1). Z lotniska odebrał A. B. pozwany wraz z H. S.. Za pieniądze otrzymane od ojca A. B. (1) kupiła dziadkom nową pralkę, odkurzacz, a także poczyniła drobne zakupy w aptece. Po przyjeździe A. B. (1) mieszkała parę dni z małżonkami S., w tym czasie towarzyszyła babci podczas badania rezonansem, za które to badanie zapłaciła ze środków otrzymanych od ojca. Potem pojechała do J.. Wróciła do K. z I. Z.. Wówczas A. B. (1), I. Z. i B. S. (1) pokłócili się o pieniądze, które miały zniknąć ze wspólnego konta małżonków S.. W trakcie awantury obecny był pozwany, który regularnie odwiedzał ojca i macochę. W dniu 3 września 2011 r. pozwany wraz z H. S. odwieźli A. B. (1) na lotnisko w B..

(d. zeznania pozwanego k. 139- 142)

Pozwany opiekował się teściową po śmierci ojca, mieszkał z nią w lokalu przy ulicy (...) i z tego tytułu otrzymywał od I. Z. drobne przekazy pocztowe na kwoty od 150 zł do 500 zł. Wcześniej odwiedzał ojca i jego żonę niemal codziennie, robił zastrzyki i zakupy, nocował sporadycznie w mieszkaniu przy ulicy (...). Od 2010 r. miał podpisaną umowę o opiekę z ojcem i macochą. Pozwany studiował w przeszłości medycynę, ale nie złożył egzaminu lekarskiego. Stąd jego opieka w obliczu choroby jego ojca i macochy. W 2010 r. pozwany otrzymał pieniądze w spadku po wujku, otrzymywał też pomoc od dalszej rodziny. Jednak jego sytuacja majątkowa nie była dobra.

(d. przekazy pieniężne k. 59 -67, d. zeznania A. B. (1) k.72-73, zeznania L. B. k.115, zeznanie pozwanego S. S. (1) k.140 -141).

Pozwany w 2017 r. uzyskiwał stały dochód w wysokości 1350 zł netto miesięcznie, nie miał nikogo na utrzymaniu.

(d. zeznania pozwanego k. 98)

Ocena dowodów i ocena prawna

Strona powodowa początkowo twierdziła, że A. B. (1) wyleciała ze S. w dniu 19 sierpnia 2011 r. z ważnym biletem powrotnym na 13 września 2011 r. na dowód czego przedłożyła wydruk z systemu rezerwacji. Powód wyposażył córkę w kwotę 11 000 dolarów amerykańskich, z czego 3500 dolarów miał w domu w gotówce, a pozostałą część wypłacił z konta. Córka miała mieć do swojej dyspozycji 1000 dolarów. Od I. Z., która posiadała pełnomocnictwo od L. A.

S. miała otrzymać dodatkowe 13 000 zł. Jak wskazał powód dolar amerykański można było zbyć za 2.90 zł B. S. (1) miał poprosić o udzielenie pożyczki w rozmowie telefonicznej, gdyż chciał pomóc synowi – S. S. (1), a spodziewał się rekompensaty za mienie zabużańskie, co miało stanowić gwarancję zwrotu środków. Powód miał sporządzić umowę w S. i poprosić córkę o przekazanie pieniędzy B. S. (1) w formie gotówki. A. B. (1) miała sprzedać dolary w kantorze w J. i razem z I. Z. przywieźć je do K., a po uzyskaniu podpisu B. S. (1) na umowie przekazać gotówkę. I. Z. z kolei miała być świadkiem przekazywania gotówki B. S. (1). W trakcie przesłuchania okazało się jednak, że A. B. (1) miała wyjechać wcześniej z Polski aniżeli wynikało to z początkowych twierdzeń powoda i przedłożonych dokumentów, który to fakt powód zataił. Według słów A. B. (1) wyjazd z Polski nastąpił 17 września 2011r. z R. a nie z K., jak początkowo planowała. Miała wyjechać przez F. na wyspę M.. Sąd Okręgowy dał wiarę w zakresie okoliczności związanych z pobytem, wyjazdem i celem pobytu A. B. (1) w Polsce pozwanemu a odmówił wiary I. Z., A. B. (1) i powodowi. Należy bowiem zwrócić uwagę, że wersja przedstawiona przez powoda nie została się w postępowaniu dowodowym. Wykraczająca poza doświadczenie życiowe byłoby przyjęcie za wiarygodne, że A. B. (1) wozila ze sobą gotówkę i to nie tylko podczas podróży ze S., ale także podczas pobytu w Polsce z K. do J. a potem jeszcze z J. do K.. Umowa pożyczki nie została zgłoszona w Urzędzie Skarbowym i utrzymywana była w tajemnicy. Wedle wersji powoda jego córka poza kwotą pożyczki dysponowała kwotą 1000 dolarów na własne potrzeby, za które miała uzyskać 2900 zł na miesięczny pobyt w Polsce. Nadto z tych środków miała opłacić nie tylko swoje podróże, zakupić sprzęt AGD dla dziadków, opłacić badanie rezonansem magnetycznym babci, a także dokonać zmiany rezerwacji biletu lotniczego z trasy K. – C. na R.- F.- M.. Zastanawiające i niewiarygodne jest również i to, że zawierając umowę pożyczki za pośrednictwem komunikatora S. nie zdecydowano się na formę bezgotówkową przekazania środków finansowych na rzecz B. S. (3), który dysponował kontem, swobodnie korzystał z komputera albo chociaż przekazem za pośrednictwem operatora dostępnego na rynku usług finansowych. W sytuacji gotówkowego przekazania środków – nie poproszono o podpis pozwanego, z którym A. B. (1) się bezspornie spotkała się podczas pobytu w Polsce. Abstrahując od podniesionych powyżej okoliczności Sąd Odwoławczy zwrócił uwagę i na to, że po śmierci pożyczkobiorcy –powód utrzymywał wymagalność pożyczki w ścisłej tajemnicy przed spadkobiercami ustawowymi B. S. (3), którzy o zawarciu takiej umowy nie mieli pojęcia. Jedyną osobą wtajemniczoną miała być H. S. pozostająca w związku małżeńskim z B. S. (1). Umowa została sporządzona ręcznie w jednym egzemplarzu, którego dysponentem był tylko powód. O zawarciu umowy nie został poinformowany pozwany mimo, że ojciec ustanowił go pełnomocnikiem i spadkobiercą. H. S. miała wyrazić zgodę na zawarcie tej umowy, ale nie podpisała dokumentu. Dokument nie został podpisany także przez I. Z., chociaż miała być rzekomo drugim świadkiem. Gdyby umowa pożyczki została zawarta należałoby przyjąć, że środki pochodzące z umowy pożyczki weszły w skład majątku wspólnego. Dokumenty zgromadzone w aktach sprawy, które miały służyć jako materiał porównawczy dla biegłego sporządzającego opinię w sprawie, wskazują na skrupulatność B. S. (1), co do kwestii finansowych. Skrupulatność ta przejawiała się między innymi w notowaniu wszystkich kwot przekazywanych synowi D. S. (bratu pozwanego). Nawet biorąc pod uwagę problemy finansowe synów, B. S. (1) nigdy nie przejawiał rozrzutności w kwestiach finansowych, nie wskazuje na to, aby chętnie wspierał finansowo swoich dorosłych synów, a przecież wedle twierdzeń pozwu środki z pożyczki miały być przekazane S. S. (1). Sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego było utrzymywanie w tajemnicy przed pozwanym długu po śmierci pożyczkobiorcy, biorąc pod uwagę to, że w tym samym czasie pozwany opiekował się starą i terminalnie chorą matką powoda, co pozostawało wszak poza sporem. Jedynym motywem takiego postępowania mogłaby być chęć wykorzystania pozwanego do opieki nad matką, a potem skierowania do niego roszczeń finansowych. Oczywiście kierowanie się tak niskimi pobudkami nie zasługuje na społeczną aprobatę. Gdyby nawet umowa pożyczki została zawarta, to trzymanie jej w tajemnicy wyklucza występowanie z roszczeniami odsetkowymi wobec spadkobiercy za okres przed powiadomieniem go o istnieniu i wymagalności długu (art. 5 k.c.). Tymczasem umowa pożyczki została ujawniona dopiero w 2016 r., gdy powód wzywał synów B. S. (3) do zapłaty.

Biorąc pod uwagę, że świadkowie A. B. (1), I. Z. są powiązani z powodem, rodzinnie albo biznesowo, istnienie konfliktu między stronami na tle majątkowym co do mieszkania przy ulicy (...) oraz co do umowy o opiekę nad zmarłymi małżonkami S. oraz fakt tak późnego zawiadomienia o istnieniu „długu” – Sąd odwoławczy odmówił wiarygodności dowodom zaoferowanym przez powoda, na którym to spoczywał ciężar udowodnienia faktu zawarcia umowy pożyczki, przekazania gotówki (art. 6 K.c.). Wprawdzie przedłożony dokument „umowa pożyczki” stanowi dowód złożenia oświadczenia woli przez B. S. (3) w świetle art. 245 K.p.c.. Jednak art. 245 K.p.c. nie stoi jednak na przeszkodzie ocenie

negatywnej wartości dowodowej przedłożonego dokumentu prywatnego w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 K.p.c. przy uwzględnieniu całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego. Taka negatywna ocena została przeprowadzona przez Sąd Odwoławczy w niniejszej sprawie.

Wobec powyższego zaskarżony wyrok należało zmienić na podstawie art. 386 par. 1 K.p.c. poprzez oddalenie powództwa.. W ślad za zmianą wyroku co do istoty zmianie podlegało również rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu, które powód winien zwrócić pozwanemu w wysokości odpowiadającej wynagrodzeniu pełnomocnika pozwanego (art. 98 K.p.c.).

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego oparto na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 K.p.c.). Powód, który przegrał postępowanie odwoławcze w całości winien zwrócić pozwanemu opłatę uiszczoną od apelacji oraz pokryć wynagrodzenie pełnomocnika z urzędu.

Dagmara Pawełczyk-Woicka